

CHORAŁY NA LEWĄ RĘKĘ

W lipcu tego roku, w czasie wakacji w Val d'Aosta, papieżowi Josephowi Ratzingerowi przytrafił się mały, choć przykry wypadek: Benedykt XVI złamał przegub prawej ręki i przez parę dni, jako pacjent nr 917 pozostawał pod opieką lokalnego szpitala. Media nagłośniły to wydarzenie do przesady, ale nikt chyba nie wie, że fakt ten stał się początkiem niebanalnego artystycznego pomysłu.

Tak się składa, że papież jest pianistą i klawesynistą - amatorem. W apartamencie w Watykanie i w swojej letniej rezydencji, w Castel Gandolfo ma on zawsze do dyspozycji oba te instrumenty. Na początku sierpnia na pulpicie klawesynu, właśnie w Castel Gandolfo, pojawiły się nuty **7 chorałów na klawesyn na lewą rękę** (*Sieben Choräle für die linke Hand alleine*) skomponowane specjalnie dla niego i specjalnie na tę okazję przez Piotra Lacherta, polskiego kompozytora mieszkającego w Spoltore koło Pescary¹.

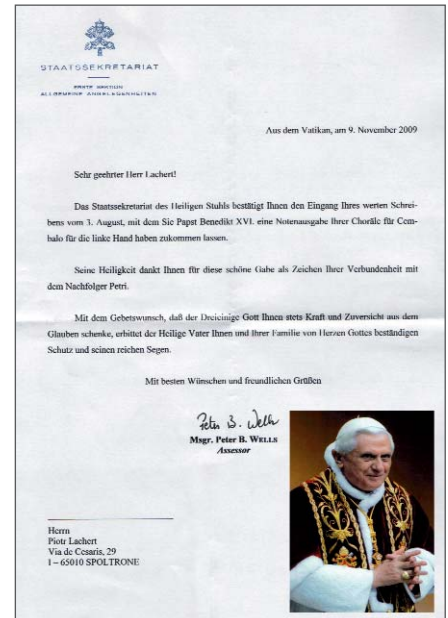
Utwór ten był owocem dwutygodniowej pracy kompozytora, który oparł swoją muzykę na chorałach ewangelicznych z końca XVI i początku XVII wieku. Te same utwory stanowiły swego czasu materiał twórczy J. S. Bacha i były wykonywane w czasie cotygodniowych liturgii w kościołach katolickich i luterzańskich².

¹ Piotr de Peslin Lachert (kompozytor i artysta) jest też współpracownikiem Biuletynu PW. O jego życiu i twórczości pisaliśmy w nr 1(46)/2008.
² Porównaj: koncerty fortepianowe na lewą rękę pisane przez Ravela czy Prokofiewa dla austriackiego pianisty Paula Wittgensteina, który w I wojnie światowej stracił prawą rękę.



Piotr de Peslin Lachert, który jest przedstawicielem nurtu zwanego szkołą nowej muzyki konsonującej, skomponował już w przeszłości muzykę o charakterze religijnym. W 1984 w katedrze w Brukseli miał miejsce performance "Le Rite De...", istnieje zbiór "Hey Colenda, Colenda!" zamówiony i wykonywany co roku w okresie świąt przez *Slavic Ensemble* z Nowego Jorku. Polski kompozytor skomponował też kwartet "Preghiera Per Una Bella Morte" oraz utwór "Messa Democratica".

Najnowszy utwór Lacherta *Sieben Choräle für die linke Hand alleine* zadedykowany Benedyktowi XVI znajduje się prawdopodobnie już niedługo w zbiorach Biblioteki Watykańskiej. Sam autor mówi o swej pracy: "Pisałem ten utwór na klawesyn, instrument o bardzo charakterystycznym brzmieniu i, w stosunku np. do fortepianu, skromnych możliwościach.



(z lewej) Strona tytułowa zeszytu "7 Chorałów na Lewą Rękę". (powyżej) Listowne podziękowanie papieża Benedykta XVI dla Piotra Lacherta

Nie wiem, czy Papież będzie grał tę muzykę: może wyda się ona za trudna, za obca, za współczesna.

Ale moja radość jest szczerą: napisałem!"

red.

"Emigranci" Mrożka w reżyserii Jerzego Stuhra w Parmie

W *Teatro Due* w Parmie wystawiono "Emigrantów" Sławomira Mrożka w nowym tłumaczeniu Silvana De Fanti i w reżyserii Jerzego Stuhra. Premiera sztuki odbyła się 23 października, a spektakle trwały do 8 listopada 2009.

Stuhr powrócił do Parmy po 20 latach. Pod koniec lat 80. wystąpił tam w monodramie "Kontrabasista" Patricka Süskinda.

Włoskie media zwracają uwagę na osobę reżysera, dobrze tu znanego, tak dzięki jego rolom teatralnym, jak i filmowym.



Emigranci Sławomira Mrożka w Parmie, 2009

Podkreślają też aktualność sztuki Mrożka w dzisiejszej Europie, zwłaszcza zaś we Włoszech. W wywiadzie dla dziennika "Gazzetta di Parma" Jerzy Stuhr powiedział: "Dzisiaj wy, Włosi obserwujecie z zewnątrz Rumunów, Słowian i Ukraińców, widzicie ich na ulicach i w cieszących się złą sławą dzielnicach, ale nie wchodzicie nigdy do ich domów."

"Emigranci" wracają do Włoch

po dwóch latach. W czerwcu 2007 roku sztuka ta, w reżyserii Fabia Omodei, była grana w Rzymie w ramach festiwalu teatralnego.

Źródło: PAP